CZĘŚĆ XXI. № 34. ROK 11. (1840.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna*, 45 rub. ass. *Półroczna*, 25 rub. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 53 r. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

PIĄTEK, $\frac{3}{15}$ MAJA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg $\frac{2}{14}$ *Maja.*

NOWINY DWORU.

28 Kwietnia, w Niedzielę, P. *Liebermann*, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Krola Jmci Pruskiego, odjeżdżający za urlopem i hrabia Schimmelpenninck, takiż poseł i minister Króla Jmci Niderlandskiego, opuszczający swoję posadę, mieli zaszczyt być przyjętemi przez N. CESARZA na pożegnalném posłuchaniu.

Poseł Cesarsko-Austriacki hrabia de *Ficquelmont*, za powrotem na swoję posadę, miał zaszczyt być przyjętym przez NN. PAŃSTWO Oboje 26 Kwietnia.

Przez Reskrypta CESARSKIE z dnia 13 Kwietnia, zaliczeni zostali do orderów: Św. Alexandra Newskiego Arcybiskup Woroneżski i Zadoński *Antoni* i Św. Włodzimierza 2ej klassy, Arcybiskupi: Charkowski i Achtyrski *Smaragd* i Tobolski i Syberyjski *Atanazy*.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z d. 14 Kwietnia, mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, Główny Cenzor Petersb. Pocztamtu, R. R. St. *Zierlein*. — Św. Włodzimierza 2 klassy, Viceprezes Dep. Ekonomii w Senacie Finlandskim. Radzca Tajny *Erne* i Naozelnik 2 okręgu Korp. Żandarmów, Jenerał-major *Perfiljew* — Św. Stanisława 1 klassy, Dyrektor instytutu Korpusa inżenjerów górniczych, Jenerał-major *Weitzenbreyer* i Rzeczywiści Radzcy Stanu: rektor Tajnej Kancellaryi Min. Skarbu *Kranichfeldt*, Prezes Komisyi budowniczéj tegoż Min. *Remiezow* i Dyrektor Kancelaryi Handlowej w Konstantynopolu *Pisani*.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 22 Kwietnia, Marszałek szlachty powiatu Petersburskiego, hrabia *Buxhoewden* przyjęty zostaje do służby wojskowej, w randze Jenerał-majora i zaliczony do korpusu Żandarmów.

— Jenerał-major korpusu Inżenjerów Dróg Komunikacyj *Hozyusz*, otrzymuje dymissyą z mundurem i peusyą.

— Przez Ukaz CESARSKI do Rządząc. Senatu z d. 14 Kwietnia, następni urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Rzeczywiści Radzcy Stanu, zostali podniesieni do rangi Radzcy Tajnego: Starszy Radzca Ministerstwa baron von der *Osten Sacken*, poseł nadzwyczajny w Grecyi *Katakazi*, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Stanach Zjednoczonych *Bodisko*, takiż poseł i minister w Prusiech, baron *Meyendorff*, takiż poseł i minister w Sardynii, *Kokoszkin;* Starszy Radzca Ministerstwa *Rückmann*, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Niderlandach baron *Maltitz*, takiż poseł i minister w Anglii, baron *Brunow;* do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu: Xawery *Łabęcki* i Vice-dyrektor Departamentu Azyatyckiego *Sienawin*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Rady Państwa z dnia 3go Kwietnia, Sekretarz Państwa, Baron *Korf*, otrzymuje urlop zagranicę dla poratowania zdrowia; na czas nieobecności miejsce jego zajmie Sekretarz Stanu *Bachtin*, nie przestając razem zarządzać Sprawami Komitetu Ministrów.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Rządz. Senatu zostają mianowani: 26 Marca, Radzca Poselstwa w Paryżu Rzecz. Radzca Stanu hrabia *Medem*, posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy dworze Wirtembergskim.— 5 Kwietnia, Sprawujący obowiązki Prezesa Izby Skarbowej Mińskiej, Radzca Kollegialny *Czesławski*, Prezesem tejże izby — 13 Kwietn. Członek Konsultacyi przy Ministerstwie Sprawiedliwości, Mistrz Obrzędów Dworu, Rzeczyw. Radzca Stanu hrabia *Zawadowski*, Radzcą Tajnym i Senatorem, z gażą 4,000 rubli srebrem.—14 Kwietnia, Głównozarządzający Wydziałem Dróg Komunikacyj i gmachów publicznych, Jenerał-adjutant hrabia *Toll*, otrzymuje urlop za

granicę do wód mineralnych; miejsce jego przez czas nieobecności, zastępować ma Towarzysz, Jenerał-porucznik Inżynierów Dróg Komnnikacyj *Diewiatnin*.

— Przez Ukazy Cesarskie do Rządz. Senatu, podniesieni zostają do rang: Radzcy Tajnego, Rzeczywiści Radzcy Stanu: 8 Kwietnia, Dyrektor 1 Departamentu Ministerstwa Dóbr Państwa *Gamalej* — 9 tegoż m. Sprawujący obow. Sekretarza Stanu w Departamencie Wojennym Rady Państwa *Borowkow*, i mianowany Członkiem Konsultacyi przy Ministerstwie Sprawiedliwości.—11 Kwietnia, Kurator okręgu naukowego Odeskiego *Kniażewicz* i 14 t. m. Zarządzający Komisyą Umorzenia długów Państwa *Obreskow*. — Rzeczywistego Radzcy Stanu, 11 Kwiet. Cywilny gubernator Wileński, Radzca Stanu xiążę *Dołgorukow*. — Radzcy Kollegialnego, 5 Kwietnia, Starszy Lekarz Wileńskiego Wojennego lazaretu, Doktor Medycyny i Chirurgii, Radzca Dworu *Widowski*.

— Przy Reskrypcie Cesarskim z dnia 20 Kwietnia, Rzeczywisty Radzca Tajny, Członek Rady Państwa *Ławiński*, miał szczęście otrzymać brylantowe znaki orderu Św. Alexandra Newskiego.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z d. 31 Marca, na przedstawienie Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał Gubernatora, w nagrodę odznaczającej się służby i prac, w przedmiocie szczególnego, ważnego poruczenia, zostający w jego kancelaryi: Sekretarz Kollegialny *Andrejewski* i Sekretarz gubernijalny hrabia *Przezdziecki*, mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 3 klassy.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *19 Kwietnia*. Z ogłoszeniem Ukazu N. Cesarza danego Rządzącemu Senrtowi d. 27 Marca, o zamknięciu Sądów Ormiańskich w Astrachaniu, Mozdoku i Kizlarze, tak, iż mieszkający tam Ormianie sądowe czynności załatwiać mają w ogólnych administracyjnych i sądowych urzędach.

2) *tegoż dnia*. Z ogłoszeniem ukazu N. Cesarza danego Rządzącemu Senatowi 27 Marca, i zawierającego rozrządzenia, aby sioło skarbowe Suchinicze, w gubernii Kaługskiej, s przyległemi trzema wsiami, nazywało się *miastem Suchinicze*, nie mającem przypisanego powiatu.

3) *6 tegoż m*. O zmianach na drodze pocztowej od Pskowa do Porchowa i o zamknięciu drogi która szła dotąd od stacyi Feofiłowej pustyni do Porchowa.

4) *8 tegoż m*. Z ogłoszeniem roskazu Cesarskiego o stawieniu słupów ukazujących przy wsiach i lasach skarbobowych z rysunkami tych słupów.

— Nowomianowanemu Senatorowi hr. Zawadowskiemu N. Cesarz Jmć rozkazał zasiadać w 1 oddziale 3 Departamentu Rządz. Senatu.

— 24 Kwietnia umarł w tutejszej stolicy Rzeczywisty Radzca Stanu, Dymitr, syn Mojżesza, *Paglinowski*.

— W tych dniach umarł w Petersburgu Dyrektor muzyki Cesarskich Teatrów, *Cavos*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 29 Kwietnia. Królowa Jmć z małżonkiem swoim, wróciła 25go do Londynu. Kilka gazet umieściło nowinę że J. K. Mość jest w ciąży.

— Gazety ministeryalne milczą zupełnie o pośrednictwie Francyi w sprawie z Neapolem, i o środkach przedsiębranych przez Anglią.

— «Morning Chronicle» pisze, że konsolidy podniosły się z powodu wiadomości że zajście ze Stanami Zjednoczonemi o granice załatwione zostało przez układ między lordem Palmerston i P. Stevenson, posłem tych Stanów. Rzeczą jest pewną że toczą się układy za pośrednictwem Króla Hollenderskiego, który zadecydował, że Anglia powinna zapłacić Stanóm 200,000 funtów wynagrodzenia i zdaje się że ten układ dojdzie do skutku.

— Gazeta «Argus» ogłasza co następuje, pod rubryką: *Przyczyny, mówiące za handlem opium*: Okręt «Ryan» wrócił ze wschodniego wybrzeża Chin, dokąd woził ładunek opium, pod przykryciem 15 dział i 70 ludzi. Zbył dobrze swój towar. Zysk czysty z tej wyprawy otrzymany wynosi 5 lak rupij, czyli 50,000 funtów. (1,250,000 rubli assygn.)

— 26 Marca zgromadzenie prawodawcze w Nowej Szkocyi uchwaliło adres do Królowej w wyrazach dość zuchwałych, z prośbą o odwołanie Rządzcy P. Campbell i dowodzeniem iż rządzi kolonią w sposob przeciwny instrukcyom i mianowicie ostatnim depeszom lorda J. Russell. Zkądinąd mieszkańcy Halifax i Picton, na wielkiem zgromadzeniu naganili ten adres i oświadczyli Rządzcy zupełne swe zaufanie.

— Dzienniki angielskie napełnione są dobremi wiadomościami ze wsi. Czas najpiękniej sprzyja zbożowym zasiewom i wszędzie spodziewają się obfitego urodzaju.

— Kompanija Wschodnioindyjska otrzymała zapewnienie że koszta wojny z Chinami nie będą się wcale jej tyczyć.

— Gazeta jedna pisze: «P. Green, znany powietrzny podróżnik, po długich doświadczeniach wpadł nakoniec na sposób, za pomocą prostego mechanizmu, podnosić się i zniżać w balonie, tudzież kierować go według upodobania. Mechanizm obraca się na osi i ma kółka, podobne do zegarowych. Na osi prostostojącej urządzone są skrzydła; jedno takież skrzydło przymocowane jest do jednego z końców łódki i służy za rudel. Trzymając skrzydła rozciągnięte poziomo i zmieniając kąt ich pochyłości względem poziomu, P. Green wznosi się lub spuszcza podług potrzeby. Wielki pożytek tego sposobu jest, że żeglarz nie

potrzebuje dla podniesienia się wyrzucać balastu, ani wypuszczać gazu dla spuszczenia się; dość jest do tego, zmienić kierunek skrzydeł. Twierdzą że za pomocą tego wynalazku, P. Green tego jeszcze lata dokona podróż powietrzną z Ameryki do Anglii. Sam P. Green na koszta ofiaruje 500 funtów, a 1,000 funtów składa zaręki w Anglii, że przedsięwzięcie jego powiedzie się.»

Paryż 30 Kwietnia. Monitor, pod d. 28 b. m, ogłasza wyrok Królewski z dnia 27 rozciągający amnestyą daną 8 Maja 1837 na wszystkie osoby skazane przedtém za występki polityczne, tak zostające w więzieniach jako i nieobecne. Nadto z 57 osądzonych za występki niepolityczne na zachodzie, ale które działały pod wpływem nieporządków, jakie miały miejsce w tej stronie Francyi, Król uwolnił 46, poddając ich tylko nadzorowi policyi, a 11 złagodził korę.

— Okręty «le Généreux i Marengo», odpłynęły z Tulonu do Neapolu, w nocy na 24 Kwietnia.

— Odebrano depeszę z Algeru. Marszałek Valée udał się do Buffarik, gdzie są xiążęta i kampanija niezwłocznie zostanie otwarta.

— Gazeta «la Presse» oznajmiła była że Rząd franauzki ofiarował swoje pośrednictwo w sprawie Neapolitańskiej pod pewnemi warunkami. Na to «Constitutionnel» odpowiada jak następuje: «Gabinet francuzki ofiarował się obu stronom za pośrednika, bez żadnych warunków i gabinet angielski przyjął to wdanie się; chodzi teraz o przyjęcie przez Dwór Neapolitański. Zresztą dworowi temu wiadome jest usposobienie Francyi w tym względzie. Rząd Francuzki od półtora już roku żądał zniesienia monopolium; zerwanie kontraktu było już nawet uradzone, kiedy nota P. Temple zrobiła z tego interesu, zagadnienie tyczące się obrażonej godności Króla Obojej Sycylii. Na to właśnie zagadnienie zwrócone będzie pośrednictwo gabinetu Francuzkiego, który będzie działał z zupełną swobodą.«

— Znany matematyk i autor dzieł szacownych w przedmiocie swej nauki, P. Poisson, umarł w Sceaux, po długiej chorobie, w wieku 58 lat.

— Sallenche, miasto w Sabaudyi, mające 250 domów i około 2,000 mieszkańców, 19 Kwietnia, wśród dnia, zgorzało do szczętu. W tym pożarze czterdziestu kilku ludzi zginęło.

— Kompanija jedna przemysłowa prosiła u Rządu o pozwolenie urządzenia w Paryżu, na placu zwanym Pola Elizejskie, walki byków, na wzór tych, jakie się odbywają w Hiszpanii. Rząd zrazu był odmówił, ale kompanii udało się wyprosić to pozwolenie, wszakże z różnemi ograniczeniami; byki będą skrępowane w sposób taki, że dla torreadorów nie będzie prawie żadnego niebespieczeństwa.

Stany Zjednoczone. Sposób uważania zajścia Anglii z Chinami przez Rząd Stanów daje się widzieć z rozpraw, jakie miały miejsce na Kongresie 16 Marca. Na zapytanie jednego z członków, P. Cushing, Prezes komitetu Spraw Zagranicznych P. Pickens, odpowiedział jak następuje: «Rząd Stanów Zjednoczonych niema ani chęci ani zamiaru łączyć się z Anglią dla zmuszenia Rządu Chińskiego do pozwolenia wprowadzenia opium, ale ma zamiar zawarcia z Chinami traktatu handlowego przy pierwszej sposobności. Rząd nie odstąpi nigdy od prawideł dawnej swojej polityki i zaiste w obecnych stosunkach między Stanami i Anglią nie ma nic takiego, coby ściągało sympatyą naszą ku Anglii, wszakże na teraz muszę się wstrzymać od dalszych w tym względzie objaśnień.»

— Z dzienników Amerykańskich dowiadujemy się o poselstwie przesłaném przez Sekretarza Stanu wydziału wojny Prezesowi izby reprezentantów w Washington, zawierającém projekt urządzenia na wielką skalę milicyi w Stanach Zjednoczonych. Wszyscy obywatele biali, od 20 do 45 lat wieku mający, mają być do niej powołani i powinni się uzbroić i oporządzić własnym kosztem, a w przepisanych epokach będą oglądani i musztrowani po swoich Stanach. Z massy tej milicyi, mającej wynieść do 1,500,000 ludzi, w każdym Stanie wybrano będzie stosunkowie tylu ludzi od 20 do 37 iat, iżby złożyć korpus od 100,000 ludzi. To będzie się nazywać *siłą czynną i ruchomą.* Reszta pozostała przybierze nazwanie: *siły odwodowej nieruchomej.* Porządek starszeństwa siły zbrojnej jest następujący: 1) wojska regularne Stanów; 2) Milicya, złożona z siły czynnej i odwodowej; 3) Pospolite,ruszenie (the mass.) Kraj cały, dla dogodności ćwiczeń i wprowadzenia wojskowej karności w milicyi, będzie podzielony na 10 okręgów.

— Rzeczypospolite Ameryki Południowej uchwaliły między sobą środek, który będzie miał przeważny wpływ na interesa Europy. Ma być złożony kongress powszechny dla naradzenia się o interesach międzynarodowych każdej Rzeczypospolitej i o środkach obrony od Mocarstw obcych. Zasadą działań tego kongresu jest jedność wewnątrz i zewnątrz. Tym sposobem, w razie dojścia tych układów do skutku, takie wyprawy, jak *np.* francuzka przeciw Mexykowi i Buenos-Ayrès nie łatwo ponowić się dadzą, gdyż wszystkie razem Rplite Południowe zerwałyby w takim razie stosunki z Mocarstwem, będącem z jedną z nich w wojnie.

Sprawy Neapolitańskie. Ostatnie nowiny z Neapolu, ogłoszone przez gazety Marsylskie są po 22 Kwietnia. Kroki nieprzyjacielskie ze strony eskadry angielskiej już się rozpoczęły. Kilka okrętów Neapolitańskich zostały wzięte i odesłane do Malty gdzie nałożone jest embargo na wszystkie okręty tejże bandery jakie tam były. Gazety niemieckie podług listów z Rzymu, mówią o krokach uczynionych przez członków Ciała Dyplomatycznego znajdujących się w Neapolu, ku zbliżeniu tamecznego gabinetu z angielskm, i spodziewają się że to nastąpi.

Konstantynopol, 7 Kwietnia. Naczelnik jazdy Egyptskiej Deli-Beki-bej uciekł od paszy Egyptu i z licznym orszakiem przybył do tutejszej stolicy. Nie sądzą jednak iżby łatwo otrzymał jakie dowództwo w wojsku tureckiem, albowiem Rząd tutejszy zawsze lęka się zdrady ze strony egypcyan.

*

Stockholm 24 Kwietnia. Konsul jeneralny Szwedzki w Egypcie oskarżony był, jak wiadomo, o podburzanie Paszy tamecznego do trwania w swoim uporze względem Mocarstw które się wdały w zajście jego z Sułtanem. Rząd Szwedzki nakazał o tém śledztwo, które odkryło że P. Anastazy był oskarżony bez żadnej zasady i strony interesowane są zupełnie w tym względzie uspokojone.

Gdańsk 13 Kwietnia. Od niepamiętnych czasów morze nie wyrzucało na nasze brzegi tyle bursztynu co w ostatnich tygodniach. W jednej tylko wsi Weichselmunde zbierano go przeszło na 400 talarów na dzień, Jest obawa aby taka obfitość tego produktu nie poniżyła znacznie jego ceny.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 2 Maja. Na posiedzeniu Izby Niższej, 1 Maja, lord John Russell dał rozciągłe objaśnienia w przedmiocie zajścia ze Stanami Zjednoczonemi a lord Palmerston oznajmił urzędowie o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich przeciw Neapolitańczykom. — Poseł nadzwyczajny Obojej Sycylii, xiążę de Castel-Cicala przybył 25 Kwietnia do Londynu. — Wyprawa przeciw Chinom będzie składać się ze 20,000 wojska. Czternaście okrętów wojennych, prócz brygów, transportów i parochodów, będą należały do niej. Siły te połączą się 1 Maja w Singapore, a w końcu tegoż miesiąca będą na brzegach Chińskich. — Podług jednej gazety lord Eglinton zamierza wydać w tym roku nowy turniej, podobny przeszłorocznemu.—P. Georges Brummel, przez długi czas Król mody, pierwszy *Dandy* i pierwszy *Lew* Londyński, którego sam Byron podziwiał, a xiążę Wallii, potem Król Jerzy IV, zaszczycał najściślejszą przyjaźnią, umarł teraz w Caen, w domu waryatów, mając 62 lata.

Paryż 2 Maja. Imieniny Króla były obchodzone wczora z wielką uroczystością i zwykłemi zabawami dla ludu, wśród których spokojność nigdzie zakłóconą nie była. Wśród władz które składały powinszowania Królowi, zauważano poraz pierwszy od rewolucyi Lipcowej, członków kapituły Metropolitalnej. Zrobiono też uwagę, że w odpowiedzi na mowę prezesa izby deputowanych, Król nic nie rzekł na powinszowania z powodu małżeństwa Xięcia de Nemours —P. Guizot, poseł w Londynie i P. de Pontécoulant, par Francyi, mianowani zostali kawalerami Wielkiego Krzyża Legii; kilka innych osób, w tej liczbie P. Thiers, pierwszy minister, otrzymali stopień Wielkich urzędników tejże Legii — Twierdzą że na jedném z ostatnich posiedzeń Rada Ministrów uchwaliła wyprawić na polu Marsowem wielki popis gwardyi narodowej Paryskiej i wojsk linjowych, poraz pierwszy od 1837. — Dziś izba parów przyjęła prawo o udzieleniu 3,500,000 fr. na cel przerobienia w armii strzelb z krzemieniami na pistonowe. — Podług listów z Algeru, marszałek Valée przykładnie ukarał Arabów za zabranie trzody u osadników. W nocy na 19 Kwietnia zabrano Arabom do 1000 wołów i do 3000 owiec.—W Strasburgu rozeszła się pogłoska że został schwytany jeden z synów don Carlosa, przybyły z Salzbourg pod cudzem imieniem. Jakkolwiek bądź, to pewna, że jakiś młody człowiek został wzięty i posłany pod mocną strażą do Paryża.

Neapol. Gazeta «Moniteur français» ogłasza depeszę telegraficzną z Neapolu pod dniem 26 Kwietnia, donoszącą że Król przyjął pośrednictwo Francyi w sprawie z Anglią; wszakże kroki nieprzyjacielskie nie ustają, bo Król nie zdjął embargo z angielskich okrętów. — Podług nowin z Neapolu, otrzymanych w Liwurnie po 27 Kwietnia, siedm już Neapolitańskich okrętów, zostały pojmane przez anglików.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.)

LITERATURA.

O JJ. Kraszewskim.

(Dokończenie.)

Trudno nam pojąć, wyobrazić nawet niemożemy, czém się to dzieje, że Kraszewski, ten tak popularnie, najgłębsze, najwznioślejsze, najzawilsze rzeczy wykładający rozum, dotychczas tylą owocami pięknych swych pomysłów powszechnego u nas niepozyskał hołdu! On dla nas najmozolniejszym oddaje się kommentacyom i erudycyi; on nam ze wszystkiego, gdzie i w czem dążność estetycznych ukazała się badań, najlepszą użyteczność wytłacza; on naszym oczóm wciąż, klejnot po klejnocie, najszacowniejsze języka i sztuki odkrywa skarby;— a my mu za to gniewem, niełaską, skrupulatną pochwałą, albo gorszą od tego obojętnością, upornie odpłacamy? ktoż z ludzi, zdolenby był pod taką nieupaść niesprawiedliwością! . . . W wieku Myśli i Prawdy raczejby nam wszystkich przywar półcywilizacyi wyrzec się należało, niżbyśmy jednemu z najwyższych naszych zaszczytów szczerej wdzięczności odmawiać mieli. Jeszczeż niepora być ludźmi, jak należy, bez złośliwości i samolubstwa? Czytajmy tylko nieuprzedzonym umysłem wszystko, czém ten genialny pisarz obdarzać nas raczy, czytajmy—i oczyścimy się tym sposobem z grzechu lekkomyślności, za który potomność sprawiedliwieby nas potępić mogła.

We *Wspomnieniach Wołynia*, *Polesia* i *Litwy*, w tym nowym odblasku filantropicznej duszy, w dziele utilitarném, ważnem i we wszystkich szczegółach nauczającém, Kraszewski najwyraźniej odcisnął charakter wielkich swych zdolności; ten charakter, który nas, ugrzęzłych w błocie instynktowego życia, wszelkiemi sposobami do szlachetnych zatrudnień pobudzić usiłuje, który wciąż myśli, szpera, biedzi się nad wynalezieniem skutecznych na choroby nasze leków, który z każdej godziny życia swego przędze moralnych naszych korzyści nitka po nitce wysnuwa, słowem, charakter najżyczliwszego naszego mistrza, doradzcy i przyjaciela. Dzieło to, *począwszy* od historyczności ziem, które opisuje, aż do najdrobniejszych postrzeżeń, jest dotykalném odbiciem prawdy, samą Prawdą. Zaś źli gospodarze, niegościnni obywatele, zwolennicy junakeryi i t. d. jakkolwiek tu ostro

i niepochlebnie narysowani, zaledwie (powiedzmy otwarcie) lekkiem są rzeczywistości przypomnieniem. Opowiedziano tu najpoufalej miejscowe każdego przedmiotu własności, zawsze z nieobojętnem na dzisiejszy stan wejrzeniem, zawsze z rozsądną krytyką, zawsze ze szczerością i energiją kochającego swój kraj obywatela. Jest to jedyny u nas przykład *budowania się* na swoim gruncie. Każda stronica, każdy rys tego oryginalnego pióra tyle ma powinowactwa z nami, z okolicznościami naszego bytu, że nawykłym od dzieciństwa do interessowania się tem jedynie, co ludzie o Francyi, Anglii, Ameryce i t. d. piszą, zdumiewać się przychodzi, jak z własnych naszych, i tak nam dobrze znajomych rzeczy, mogła się uformować tyle interessu obejmująca xiążka!—Xiążka to do czytania nie *na jeden raz*.. Zalecamy ją każdemu, czytać umiejącemu, do codziennego, jak kalendarz i Złoty Ołtarzyk, użytku. Ona zdaniem naszem, konieczne do tych dwojga *accessorium:* jakkolwiek bowiem owe uprzywilejowane przewodniki w ważnych bardzo przedmiotach umysł nasz wyręczają, do postawienia się wszakże na właściwym szczeblu moralnego bytu potrzeba czegoś więcej, niż pewnej rachuby idących dni i stałych form oddawania czci Bogu: —potrzeba zaprzątnąć głowę tém, co się wkoło nas dzieje, potrzeba użyć rozumu i woli na nlepszenie rzeczy najbliżej nas dotyczących, potrzeba nadewszystko wyrzec się marnotrawstwa, podłych spekulacyj i t. d. Otoż ta, którą zalecamy, xiążka, najlepszym do tego będzie przewodnikiem. Ktokolwiek zowie się obywatelem Wołynia, Polesia i Litwy, ktokolwiek czuje, ile światło genjuszu przyłożyć się może do uprzyjemnienia domowego naszego bytu, niech sobie za wstyd poczyta nieposiadać i nieznać tej xiążki. Czytajmy ją wszyscy dla nabycia jakichkolwiek o rozumném i szlachetném życiu wyobrażeń; otworzmy serca nasze dla przyjęcia i zaszczepienia tych drogich nasion pracy, sprawiedliwości i szczęścia; ośmielmy się choć raz roztargać więzy barbarzyńskiej dumy i zarozumiałości, a pełni wiary w przewodnicze światło czcigodnego tej xiążki autora — jakimi po tylu stoleciach zawodów, doświadczeń i nauk być przystoi — zacznijmy być ludźmi XIX wieku. Wszystko w tej xiążce do zacnych myśli i celów, do rozumnego życia nas powołuje. Uwieńczmyż kosztowny ten upominek żywem uczuciem wszystkich szkarad naszego niedbalstwa: niech wreszcie dobroczynny nasz geniusz skosztuje owoców tak upragnionej w kraju naszém odmiany, — niech wreszcie powezmie słodką otuchę, że głos jego najtwardsze zdołał poruszyć łona,—niech wreszcie powszechną czcią, wdzięcznością i błogosławieństwem otoczony, zatraci pamięć o naszej lekkomyślności, pozna w nas nieobojętnych nauki swej zwolenników i odtąd niema powodów zwać nas: *niełaskawymi swymi czytelnikami.* B. Dołęga.

Kijow,
15 Marca 1840 roku.

(Jakob Jurkiewicz)

STATYSTYKA.

WIADOMOŚĆ STATYSTYCZNA O MIEŚCIE WILNIE
za rok 1839.

W mieście i na przedmieściach liczy się:

a) Mostów murowanych i drewnianych.	12
b) Ulic i zaułków	79
z tych, brukowanych	59
c) Placów publicznych.	17
z tych, brukowanych.	12
d) Ogrodów czyli sadów:	
Publiczny.	1
Prywatnych.	143
e) Ogrodów warzywnych	350
f) Placów niezabudowanych	94
g) Smętarzów.	12

Uwaga. Przestrzeń zajęta miastem wynosi 908 dziesięcin, 1200 sążni; z tych pod ogrodami 44 dzies. 96 sążni; reszta pod zabudowaniami.

2. *Budowle.*

a) Kościołów murowanych:	
Greckorossyjskich	5
Byłych Greckounitskich a teraz prawosławnych.	2
Innych wyznań.	26
W tej liczbie:	
Rzymsko-Katolickich	24
Ewangelicko-reformowany	1
——— Luterański.	1
	33
b) Kaplic:	
R. Katolickich, (w tej liczbie Ostrobramska).	3
Ewangelicko-reformowana	1
	4
c) Klasztorów:	
Greckorossyjski męzki	1
Nowozwrócony Prawosławny	1
R. Katolickich męzkich	10
żeńskich	10
	22
d) Żydowskich Bożnic.	
murowanych	4
drewnianych.	3
	7
e) Meczet mahometański	1

	Murowanych..	Drew.	Ogół.
f) Domów:			
Rządowych	38	1	39
Kościelnych	5	—	5
Klasztornych	55	4	59

Należących do różnych stowarzyszeń	163	154	317
Należących do:			
Szlachty i urzędników . .	320	358	678
ich żon. . . . !	65	30	95
Duchownych	15	1	16
Kupcow	75	25	100
Kobiet stanu kupieckiego .	17	2	19
Mieszczan	240	300	540
Mieszczek	30	22	52
Cechowych.	24	50	74
Ich żon	1	8	9
Furmanów.	—	5	5
Cudzoziemców.	1	2	3
Żołnierzy	—	10	10
Włościan	—	1	1
Ogoł . .	1049.	873.	1920.

W 1837 zaczęto budować nowych domów	6	10	16
Ukończono dawniej zaczętych.	5	9	14
	11	19	30

Nadto ukończona została murowana cerkiew na G. Rossyjskim smętarzu i żydowska murowana szkoła na Snipiszkach.

W ciągu 1838 roku zabeśpieczono w 2 Kompanii Pożarowej 32 domy murowane.

3. Ludność.

Liczba mieszkańców.

	Płci m.	Płci ż.	Ogół.
W roku 1839 liczyło się:			
I. *Duchowieństwo.*			
a) Zakonników	346	182	528
b) Sług klasztornych.	355	148	513
Duchownych Świeckich			
a) Kapłanów i płci obojej mających inne stopnie święcenia	43	11	54
b) Sług kościelnych	24	8	32
II. *Szlachta.*			
a) będący w służbie.			
1. Wojskowych.			
a) Jenerałów	6	4	10
b) Oficerów wyższych	34	16	50
c) ——— niższych.	218	85	303
2. Cywilnych.			
a) Od 5 klassy i wyższych	22	15	37
b) Rang sztab-oficerskich.	95	51	146
c) —— niesztab-oficerskich	595	280	875
d) Niemających 14 klassy	930	290	1120
b) Dymisyonowani.			
1. Wojskowych.			
a) Jenerałów	6	6	12
b) Oficerów wyższych	29	9	58
c) ——— niższych.	75	37	112
2. Cywilnych.			
a) Rangi jeneralskiej i 5 klassy . .	8	42	102
b) Rang sztab-oficerskich.	60	42	102
c) —— niesztab-oficerskich	195	170	365
III. *Obywatele honorowi.* (Почетные граждане.).	73	88	161
IV. *Różnostanowi.* (Разночинцы). . .	108	96	204
V. *Aktorowie i posługa teatralna* . .	42	21	63
VI. *Kupcy:*			
a) Miejscowych. 1 gildyi.	4	—	4
2 — —	6	—	6
3 — —	76	8	84
b) Zagranicznych 3 gildyi.	13	1	14
VII. *Mieszczanie.*			
a) Miejscowych	2564	3844	6439
b) Z innych miast	130	95	225
VIII. *Liczący się w wiecznych cechach*	998	1095	2093
IX. *Cudzoziemcy*.	145	160	305
X. *Wojskowi rang nieoficerskich.*			
a) W czynnej służbie	5320	740	6060
b) Kantonistów	262	25	287
c) Dymisyonowanych.	132	120	252
d) Żołnierzy minszkających za paszportami	24	16	40
XI. *Włościanie służący.* (Дворовые)			
a) Mieszkających u panów.	410	540	950
b) Mających pasporta.	85	55	140
XII. *Włościanie poddani.*			
a) Skarbowych	70	40	110
b) Z dóbr Rodziny Cesarskiej. . .	2	6	8
c) Obywatelskich	360	340	700
d) Innych nazwań	50	65	115
XIII. *Ludzie innych stanów.* (другихъ состояній)	2200	2110	4310
XIV. *Uczący się w różnych zakładach*.	1875	814	2689
XV. *Żydzi*	11880	12084	23884
Ogoł. . .	29804	23734	53538

W wyliczonej ludności znajduje się:

Urzędników	2265
Lekarzy	180
Akuszerek	38
Nauczycieli.	184
Szlachty.	4110
Artystów	280
Rzemieślników	1600

(*d. c. p.*)

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Мая 2-го 1840. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.